

Lodz.

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 5.00 gr
Dla rob. 4.00 gr
Odnosz. do domu 10 gr

Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilust. 5.50 gr
Poza Łodzią egz. 27 gr

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXXII r.
istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się

1929 r.

Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

ROZWÓJ

Poniedziałek, 6-go maja

№ 124

„ODEON“
Przejazd № 2

Dziś
premiera

„WODEWIL“
Główna № 1

„CORSO“
Zielona № 2
DZIŚ
PREMIERA

HARRY PEEL

w swej najnowszej i najdzielniejszej kreacji produkcji 1928-29 r.

p. t.

„Jego najniebezpieczniejsza przygoda“

Film ten obfituje w mnóstwo interesujących przygód, których Harry Peel o mało nie przypłacił życiem podczas zdjęć

Jako dziewczę z roztańczonymi
nóżkami

WERA SCHMITTLERLÖW

Nadprogram F A R S A

UWAGA! Kinoteatry „Odeon“ i „Wodewil“ wyświetlają jednocześnie

Ulubieńcy Sz. Publiczności

„PAT i PATACHON“

jako

bohaterowie“

Nadprogram: F A R S A

„Sprawa urzędowa“

Jeszcze nieco o zbiórkach

Z gorliwością godną większej sprawy zabrały się niektóre sanacyjne organizacje do zbierania składek na fundusz dyspozycyjny ministra spraw wojskowych. Gdyby się ograniczano do samych dobrowolnych składek, to — oczywiście nie — możnaby mieć nic przeciwko temu. Wolno sanacyjnym zwolennikom zebrać i podać wac ministrowi spraw wojskowych nietylko 2 miliony, ale nawet 20 lub 200 milionów.

Zbieranie „dobrowolnych“ składek odbywa się jednak w sposób dziwny i niedozwolony. Mamy np. przed sobą listy składkowe i odezwy „federacji polskich związków obrońców Ojczyzny“, które zostały adresatom przesłane ze starostwa, w kopertach wolnych od opłaty pocztowej, jako „sprawa urzędowa“. Na kopercie prócz odpowiednich, urzędowych pieczęci jest umieszczona liczba porządkowa wysyłki, oraz uwaga: „Zawiera dowód doręczenia“.

Widzimy więc, że odezwy „federacji“ i listy składkowe funduszu dyspozycyjnego są rozsyłane z ogromną pieczołowitością i na koszt skarbu państwa, czyli na koszt podatników.

W załączeniu piśmie przemawia „starosta jako przewodniczący wydziału powiatowego“ i zwraca się do adresatów „gorącym apelem“ oraz zaznacza:

— „Z uwagi na wyznaczony (!) mi termin zamknięcia zbiórki, proszę o zwrot zamkniętej listy do 6 maja r.b. do moich rąk i przekazanie zebranych kwot do Komunalnej Kasy Oszczędności w miejscu na rachunek „Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny“ Konto: Walka ze Szpiegostwem dla Marszałka Józefa Piłsudskiego“.

Tak się przedstawia „współpraca“ p. starosty z „federacją“. A czegoż żąda owa „federacja“? W odezwie swojej pisze ona

balamutnie:

— „Z budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych na r. 1929-30 skreślono około 2 miliony złotych z funduszu dyspozycyjnego Sztabu Głównego Wojsk Polskich“.

Trzeba stwierdzić, że Sztab Główny żadnego „funduszu dyspozycyjnego“ nie posiada. W budżecie jest tylko stawka, mówiąca o funduszu dyspozycyjnym dla ministra spraw wojskowych. Dlaczego „federacja“ wciąga w tę sprawę jeszcze Sztab Główny, o tem nie chcemy się rozwodzić.

Obok „federacji“ zajęła się zbieraniem składek jakaś „liga mocarstwowa“, która wydała również odezwę do „ludu robotczego“ i innych obywateli państwa. „Liga mocarstwowa“ w tej odezwie zdradza wyraźnie główne cele rozpoczętej działalności. Piszę więc kłamliwie:

— „skreślono ministrowi spraw wojskowych fundusz dyspozycyjny na walkę ze szpiegostwem“.

Któż to rzekomo uczynił? — Oczywiście posłowie i senatorowie. Dlatego też „liga mocarstwowa“ grzmoci tych posłów i senatorów, mszcząc się na nich nietylko za „fundusz dyspozycyjny“, lecz także za inne grzechy polityczne:

— „Oskarżyli nadto ministra skarbu Czechowicza za to, że dał bezrobotnym pracę, że port polski Gdynię zbudował, za to wreszcie, że wzbogacił Polskę bez pytania o to Sejm“.

Mój Boże! — Jaki to raj w tej Polsce! — Niema już bezrobotnych (min. Czechowicz dał im pracę!), jest już gotowy i skończony port polski (on Gdynię zbudował!), i cała Polska jest bogata (on ją wzbogacił!) — czegoż od niego chcą posłowie i senatorowie?

I tu jesteśmy u sedna sprawy: Zbiórka składek na „fundusz dyspozycyjny“

jest demonstracją przeciw sejmowi i senatowi, jest zatem objawem walki politycznej. Wolno — powtarzamy — prowadzić walkę polityczną z sejmem i senatem, ale nie wolno wciągać do niej urzędów i urzędników, w taki sposób, jak się to dzieje, że akcja ta przybiera postać „sprawy urzędowej“.

Poza tem trzeba zaznaczyć, że „liga mocarstwowa“ kłamie „na potęgę“, nadając swoim kłamliwym wywodom rzeczywiście „mocarstwowe“ rozmiary. Nieprawdą jest, jakoby sejm i senat skreślił „fundusz dyspozycyjny“. Nie skreślono go, lecz tylko odmówiono podwyżki.

Niechaj zresztą mówią liczby, przedstawiające wysokość funduszu dyspozycyjnego w ostatnich latach (w złotych):

Rok 1924	3,132,431
„ 1925	3,568,000
„ 1926	3,895,000
„ 1927-8	6,000,000
„ 1928-9	6,093,600
„ 1929-30	8,090,000

Zamiast żądanych 8.090.000 zł. sejm i senat przyznał o 2 miliony mniej, czyli tyle, ile było w poprzednim roku (t. j. 6.090.000 zł). Jeżeli zaś porównamy liczby, to spostrzeżemy, że ten „fundusz“ wzrósł dwukrotnie w stosunku do r. 1924.

Przedstawiciele sejmu i senatu oświadczyli, że gotowi są uchwalić osobny „fundusz na walkę ze szpiegostwem“, ale domagali się, ażeby ten fundusz był pod dyskretną kontrolą albo prezesa Sądu Najwyższego, albo prezesa Najwyższej Izby Kontroli, albo marszałka Sejmu. Rząd się na to... nie zgodził.

Nie chcemy już roztrząsać szczegółów, w jaki sposób w urzędach i instytucjach stosuje się „dobrowolność“ składek. (d. c. str. 2-ga).

(d. c. ze str. 1-ej).
Ta sprawa jest wyrazem panujących obyczajów i kultury społecznej. My wiemy, że tu niema wcale przymusu. Prawda? Potępić jednak musimy wciąganie urzędów i urzędników do demonstracji przeciwko podstawowym instytucjom państwowym, jakimi są w państwach nowożytnych Sejm i Senat. Potępić to musimy tem więcej, że na objawy rozbitcia i rozłuznienia władze państwowych czyhają nasi wrogowie. A do czego dojdziemy, jeżeli odezwy przeciw Seimowi i Senatowi będą rozsyłane bezpłatnie przez urzędy, jako „sprawa urzędowa“?

Miejski Kinematograf Oświatowy
Od 30IV do 6.V. 1929 r. 3015

Dla dorosłych:
Wolna przeróbka monumentalnego dzieła
J. W. Goethego:
„FAUST“
W rol. gł. Emil Jannings, Goesta Ekman
Kamilla Horn, Yvett Guilbert
Dla młodzieży:
Dzieci Kapitana Granta
Obraz w 7 aktach według powieści Juliusza Verne

HUMOR.



— Czy chcesz być żołnierzem szaleńcze? W razie wojny byłbyś zabity...
— Zabity! przez kogo?
— Przez nieprzyjaciół.
— To ja chcę być żołnierzem u nieprzyjaciół.

MIĘDZYNARODOWE KONKURSY HIPPICZNE NA PWK.

W pierwszych dniach PWK (17 maja r. b.) rozpoczynają się w Poznaniu międzynarodowe konkursy hipiczne, które stawać będą nieprzeciętną atrakcją sportową. Z dotychczasowych zgłoszeń wynika, że w zawodach wezmą udział nawiąbitniejsi reprezentanci sportu konnego tak z kraju jak i z zagranicy. Spodziewany jest mianowicie liczny udział Francuzów, Włochów, Anglików, Rumunów, przyczem zjeżdża również ekipa ze Stanów Zjednoczonych Ameryki.

REKLAMA TO POTĘGA

W Berlinie spokój

150 rannych i 23 zabitych - to narazie wystarczające

CHWILOWE ZAPĘSZKI

Berlin 5 maja.
Dzień wczorajszy minął względnie spokojnie. Jedyne podczas rozpraszania tłumów wyrostków doszło do zamieszek. Rewizje, przeprowadzone w blokach domów, które były ośrodkiem strzelaniny ubiegłej nocy, nie dały wyniku.

WZGLĘDY OSTROŻNOŚCI.

Kierownictwo partii komunistycznej wydało swoim członkom rozkaz zniszczenia legitymacji członkowskich oraz złożenia w biurach partii mundurów, oznak i instrumentów muzycznych, po których możnaby poznać przynależność rewidowanych do partii.

Wieczorem policja ustawiła barykady i kozły z drutu kolczastego u wylotów ulic, prowadzących do obszarów, objętych stanem oblężenia.

KRWAWY POKŁOSIE.

Urządowy komunikat policji ustala liczbę ofiar walk na 23 zabitych i 30 ciężko rannych. Ogólna liczba rannych wynosi około 120. Aresztowano ponad 2000 osób. Z tej liczby 300 przekazano władzom sądowym za bunt, zbrodnie zakłócenia spokoju publicznego i nielegalne posiada-

nie broni.

Wśród zabitych w walkach ulicznych znajduje się jeden z dziennikarzy zagranicznych, Australijczyk Charles E. Mackay, który przybył do Berlina i po pobycie w Niemczech miał zamiar udać się w dalszą podróż okrężną dokoła Europy.

Znaleziono go wczoraj martwego wskutek rany postrzałowej brzucha, natomiast podany w liczbie zabitych, jeden z redaktorów „Vossische Zeitung“, Paul Weimar, w chwili gdy pełnił swą funkcję sprawozdawczą, chciał wkroczyć na teren, objęty stanem wyjątkowym, otrzymał postrzał w nogę, żyje i nie mu nie grozi.

Biuletyn niemieckiej partii komunistycznej „Rote Fahne“, który pojawił się w miejsce zawieszono na 3 tygodnie oficjalnego organu partii tej samej nazwy, zapowiada, iż Zielone Świątki w Hamburgu zaczęli się krwią tak samo, jak 1-y maja w Berlinie.

Również z Królewca donoszą o możliwości starć z komunistami. W dniu dzisiejszym odbywa się tam zjazd Stalhelmu, zakazany w Gdańsku. Wśród gości przybyłych na zjazd znajduje się książę August Wilhelm Pruski.

W rocznicę śmierci „Boga Wojny“

JUŻ LAT 108 MINĘŁO.

Dnia 5 maja b.r. minęło sto osiem lat od chwili, gdy w roku 1821 na dalekiej wyspie św. Heleny zamknął na zawsze oczy Napoleon, genialny cesarz Francuzów.

Sam fakt śmierci człowieka zwykły; codzienny, w tym wypadku jednak opromieniony aureolą życia, blaskiem i wielkością chwili.

Świat cały w Napoleonie, widzi bowiem nie tyle „boga wojny“, o którym śpiewa nasz wieszcz, ile jednego z tych wybranych, którzy idą przez krew, ból i męczeńską śmierć.

Nic dziwnego że świat cały do dnia dzisiejszego i długo jeszcze będzie pamiętać Napoleona. Między pierwszymi zaś w hołdzie ku wielkiemu wygnańcowi z wyspy św. Heleny idą Polacy. Jest to potrzeba obowiązku.

Ojczyzna nasza, przywalona ciężkim kamieniem niewoli na cgdłós napoleońskich trąb i bębnow, budzących ludzkość do wolności, równości i braterstwa, powstała z grobu i przez najlepszych swych synów utworzyła pod włoskim niebem legjony, utworzyła nieśmiertelną pieśń o Teju „jeszcze nie zginęła“ i nigdy zginąć nie może.

I stało się, że ten dreszcz nieśmiertelny, który przeniknął serca i ciała wszystkich Polaków, poprzez tysięczne ofiary doprowadził do Księstwa Warszawskiego, do wolnej — choć tylko na lat kilka — Warszawy, wolnego Krakowa i Poznania. Ten płomienny odruch w narodzie był nie tylko żywym protestem przeciw gwałtowi, popełnionemu przez świat wobec Polski, ale zarazem

był żywym świadectwem, że naród polski, nie spocznie tak długo, aż Polska nie stanie się znowu wolna, zjednoczona i niepodległa.

Oto tajemnica naszej czci, naszego hołdu ku Napoleonowi i jego wielkim czasom. W bohaterstwie dziadów i pradziadów naszych zaklęty został ten magiczny pęd ku wolności, który szedł następnie poprzez naród nasz i w latach 1830/31, 1863 i w roku 1914, kiedy wielka wybuchła wojna, a młodzież nasza chwyciła za karabiny — i doprowadził do zmartwychwstania Polski.

I naród nasz nie zapomni nigdy tej wspólnoty serc, opieczętowanej najserdeczniejszą krwią własną. Jako nic czerwona idzie przez dwa ostatnie wieki braterstwo dusz, braterstwo ofiarności i braterstwo krwi polsko-francuskiej. Powstałe w chwilach napięć ducha z czasów Napoleona, braterstwo to objawiało się najsilniej w chwilach przełomowych obu narodów, gdy narody te sięgały do swych moralnych wartości. Dzisiaj kiedy zaborca pruski wyciąga znowu rękę po ziemię polską, stajemy znowu jako najbliżsi obok narodu francuskiego. A cień Napoleona niechaj będzie prestrógą dla naszego wspólnego wroga, że potrafimy obronić godnie naszej Ojczyzny.

Krawiec
ST. STEFANIAK
przyjmuje zlecenia na sezon bieżący
Sienkiewiczza 40, tel. 7-82

Mówi samo za siebie

PRZYGOTOWANIA NA PRZYJĘCIE ARTYSTÓW POLSKICH W OPOLU.

„Gazeta Powszechna” pisze:

Już w niedzielę rano przed przyjazdem aktorów polskich rozrzucano na ulicach Opola różne ulotki, nawołujące do

czynnych wystąpień przeciwko Polakom. Poniżej podajemy w wolnym tłumaczeniu treść jednej z ulotek:
„Ślasy rycerze —

Do boju! Chwyćcie za broń,
Przypaszcie pancerze
I ostre miecze do boku.
Wróg wszedł do kraju. Na koni —
Nędza czai się w zmroku
I czyha już wróg.
Lecz nas w wolności zrodzonych, o ser-

[cach bez trwogi
Chronić będzie Bóg!
Więc marsz do ataku! Skróć cugle a ko-

[niom ostrogi —
Kto słaby w takiej chwili
Przeklęty będzie podły tchórz!
Naprzód więc z poczuciem siły,
Rznąć mieczem polskich psów“.

Wstrzymujemy się od wszelkich uwag. — Treść bowiem tego kwiatka kultury niemieckiej mówi sama za siebie.

Śladami Trockiego?

RYKOW TRACI ZAUFANIE STALINA.

Z Moskwy donoszą, że pomimo usiłowań rządzącej większości ze Stalinem na czele celem zademonstrowania jednolitości partji na odbytem ostatnio zjeździe wszechzwiązkowym w Moskwie działalność opozycji prawicowej przybiera coraz większe rozmiary.

Rykov i Bucharin zgłosili w Politbiuro formalny wniosek o zaniechaniu represyj względem włościan i poddaniu rewizji dotychczasowej polityki wobec wsi. Wniosek ten obszernie umotywowany oskarża Stalina o chęć wprowadzenia dyktatury osobistej. Ponieważ wniosek został odrzucony, stosunki między Rykowem, który zajmuje stanowisko prezesa rady komisarzy ludowych a Stalinem znacznie się zaostrzyły. W związku z tem krąży uporczywie pogłoska, że Rykov ma w naj-

bliższym czasie ustąpić a na jego miejsce zostanie powołany oddany bezwzględnie Stalinowi dotychczasowy przewodniczący sowietu moskiewskiego, Mołotow.

Kuchnia i sztuka

UCZONA POMYWACZKA.

Miss Nelly Vedder słuchaczka wydziału sztuki na uniwersytecie w Chicago wybrała ostatnio za temat swojej pracy naukowej zagadnienie... mycia naczyń. Ponieważ na podstawie tej pracy p. Vedder uzyskała dyplom naukowy na swoim wydziale, przyjąć należy, że woda i mydło mają ze sztuką także pewien związek.

Po sześciu miesiącach wyłożonych studjów teoretycznych i praktycznych napi-

sała miss Vedder kompletny podręcznik do mycia naczyń, dający naukowe oświetlenie tego problemu i jego zarys historyczny, wszystko rozpatrywane ze stanowiska sztuki. W wyniku swej pracy doszła młoda „uczona” do ustalenia pewnych reguł i norm. Tak np. zgodne z zasadami sztuki umycie naczyń w cztero-osobowym gospodarstwie, wymaga co najmniej 22 minut i 30 sekund, przyczem dany pracownik musi wykonać 1015 różnych ruchów. Sam proces pomywania powinien dokonywać się w wodzie o temperaturze nie mniejszej jak 120 stop. Fahrenheita, i t. d.

Przytoczona wiadomość wystawia smutne świadectwo umysłowości amerykańskiej, dla której sprawy tak odległe jak sztuka i kuchnia, mogą sprowadzać się do wspólnego mianownika.

W KAŻDYM DOMU

powinien być

krem do rąk „ROME BRO“ (z motylikiem)



Gwarantowany i niezawodny środek na posiekaną i pękniętą skórę rąk i twarzy. Krem „Romebro” działa natychmiast.

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych lub wprost w firmie

J. ANTONIEWICZA

Łódź, Pabjanicka 50,

CENA SŁOJA 1.50

Potrzebni ciekopcy

do roznoszenia gazet

Zgłaszać się do adm. „Rozwoju“

26)

Cień szubienicy

Miss Cravel nie nosiła śladów złych skutków doznanego wypadku. Uśmiechnęła się przy powitaniu. Long pomyślał sobie, że w skromnej, czarnej sukni wygląda ona ładniej, niż w drogiej toalecie, w jakiej ją widział ostatnio.

— Mr. Monkford czeka na pana. Wie pan przecież, gdzie są pokoje, mr. Long?

Rozejrzał się naprawo i nalewo, potem rzekł głosem stłumionym:

— Odpowie mi pani na jedno pytanie, miss Cravel?

Przez chwilę zdawało mu się, że widzi w jej oczach cień podejrzenia.

— Oczywiście! O ile to tylko w mojej mocy.

— Kto płaci mój rachunek? — zapytał.

— Ależ mr. Monkford oczywiście.

— Dzięki Bogu! — odparł Betcher.

Pozostawił ją wobec zagadki, gdyż zdawała się nie rozumieć tego żartu.

W salonie zastał mr. Monkforda, który skończył właśnie obiad u siebie. Był w wesołym nastroju, gdyż po drodze wstąpił do antykwarni w Guildford, w której znalazł kilka prawdziwych szkieł bristolskich: cztery szmaragdowo—zielone puhary stały na kominku.

— Zresztą, — rzekł, — „Czarne Fatum” nie jest prawdziwe. Muszę napisać o tem do miss Revelstoke. Będzie tu przecież w przyszłym tygodniu?

— „Czarne Fatum”? — Betcher nie myślał już o murzynce.

— Nie jest prawdziwe! Niemiecka kopja. Byłem z figurką u Bethini’ego, natychmiast poznał falsyfikat. Nie wiem, czy mam to powiedzieć miss Revelstoke. Obawiam się, że się staruszka bardzo zmartwi.

Kelner wszedł do pokoju, aby sprzątnąć ze stołu. Kiedy odszedł, Betcher zadał Monkfordowi pytanie, które dawno już miał na myśli.

— Czy miss Revelstoke jest bardzo bogata?

— Ta-ak, — rzekł ze zwykłą powściągliwością bankjerów, którzy nie lubią zdr-

zać spraw swoich klientów. — Jest to osoba dość bogata. Powiedziałbym nawet, osoba bardzo bogata. Żyje skromnie, a dochody ma wielkie.

— Jak wielkie? — zapytał Betcher.

Monford nie dał z siebie nic wydobyc.

— Ma u mnie konto już od bardzo długiego czasu, jeszcze kiedy prowadziłem filję prowincjonalną, — ciągnął. — Kiedyś była to nawet bardzo wysoka suma. Sądzę, że zarządzała majątkiem brata. Przypomina mi to, że omal nie utraciliśmy tego konta, gdy przeniesiono je do Londynu i zaproponowano pańskiemu ojcu, który z nieznanymi mi powodów nie przyjął go jednak. W owym czasie posiadała na rachunku prawie trzy ćwierci miliona funtów.

Była to dla Betcher Longa nowina. Znał ojca, jako dzielnego bankiera, który zadałby sobie wiele trudu, aby zdobyć tak pokaźne konto dla swego banku.

— Czy to nie dziwne? Mam na myśli odrzucenie konta, — zapytał.

Mr. Monkford skinął głową.

— Tak, bardzo dziwne, — ciągnął.

Chory na rozkaz W Polsce łatwo zostać inwalidą

W swoim czasie podnieśliśmy sprawę traktowania pułk. Mączyńskiego. Obecnie w tej samej sprawie czytamy w ostatnim numerze „Placówki”:

— „Do licznie „chorych na rozkaz” od jakich roją się szeregi b. oficerów służby czynnej, zwolnionych w ostatnich trzech latach — przybywa obecnie nowa kategoria: niezdolnych do służby wojskowej w ogóle, którzy nie wiedząc o tem, spędzili w twardej służbie wojskowej lata wojny światowej, a następnie polsko-bolszewickiej.

Jednym z najwybitniejszych przedstawicieli tej kategorii jest m. in., obrońca Lwowa, głośny brygadjer, b. poseł i prezes komisji wojskowej drugiego Sejmu — pułk. Czesław Mączyński.

Bohaterski obrońca Lwowa, mieszkający stale w „lwim grodzie”, zawezwany został na dzień 2 kwietnia (wtorek po wielkanocny!) do Grodna przed oblicze komisji superrewizyjnej. Ta ostatnia po zbadaniu go uznała pułk. Mączyńskiego niezdolnym do służby wojskowej w kategorii E., a więc niezdolnym nawet do służby kancelaryjnej, właściwie niezdolnym od urodzenia!

Kochany panie pułkowniku! Gdyś jeszcze w 5 kl. jarosławskiego gimnazjum

przed 30 laty bez trudności wadnośił do góry ciężar wagi 100 kg., gdyś następnie czasu wojny pełnił ciężką służbę w armii austriackiej, a potem w chwili najazdu broniał ukochanego miasta — nigdy nie wiedziałeś, żeś od urodzenia jest do służby wojskowej niezdolnym.

Dowiedziałeś się teraz o tem. Jakże to przykro, ale niewątpliwie i przyjemnie

zrazem mimo takich wad organicznych móc pełnić służbę żołnierską i to tak chlubnie, jak Ty ją we Lwowie pełniłeś!

Wierzymy jednak, że ci „chorzy z rozkazu” w chwilach potrzeby staną z rozkazu miłości — przyznają na placówkach, nie bacząc na treść komisji super-hiper-sano-rewizyjnych.

Belgijczycy mają dobrą pamięć

DLATEGO HERR GLEICH RYCHŁO POZBIERAŁ MANATKI NIEGO USZKODZONE.

Pisma francuskie donoszą, że w cyrku niemieckim Gleicha, który od kilku tygodni daje przedstawienia po miastach belgijskich, przyszło w miejscowości Charleroi do wielkich awantur i demonstracji antyniemieckich. Ludność miejscowości tej dowiedziała się, że właściciel cyrku jest byłym oficerem niemieckim i wydała hasło bojkotowania całej imprezy.

Gdy wbrew hasłom tym jakiś Belgijczyk, b. podoficer wychodził z przedstawienia napadł go tłum i strącił go do nieprzytomności.

W niedzielę wieczorem zebrało się około cyrku kilka tysięcy ludzi, którzy za-

jęli wobec właściciela cyrku stanowisko na wskroś wrogie. W pewnej chwili tłum wtargnął do cyrku i zaintonował „Marsyliankę”. Orkiestra cyrkowa zaczęła wtórować do śpiewu; co wywołało wśród tłumu największe wzburzenie. W kierunku orkiestry posypały się kamienie, a jednocześnie zaczęto rozrywać namiot. — Następstwem demonstracji tej było zwiniecie przez Gleicha całego przedsiębiorstwa, spakowanie manatków i powrót do „Vaterlandu”.

Ludność belgijska nie szybko zapomni krzywd i terrorystycznych gwałtów niemieckich z okresu wojny.



OSTRZEŻENIE Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM” Gąseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i od rzucajcie uparczywie polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu —

1929 r.

BUSKO ZDRÓJ

1929 r.

Sezony letnie od 1 maja do 31 października.

Kąpiele siarczano-słone i mułowe, wodolecznictwo
leczenie elektrycznością, leczenie światłem, kąpiele słoneczne.

Dojazd: ostatnia stacja kolejowa Kielce, skąd autobusami do zakładu.

Większość bankierów opiera się na takich kontaktach. A Sir Godley nie uczynił tego ze szczególnej sympatii do mnie. Western & Somerset Bank jest nieco staromodny. Ale, na miłość Boga, niech pan nie opowiadaj tego ojcu.

— Mówiłem już z nim o tem, czy też on ze mną. Nie jestem zupełnie pewien — rzekł Long.

Okoliczność, że przed dwoma dniami rozmawiał z ojcem o miss Revelstoke i że Sir Godley nie wspominał o koncie, sprawiłaby go w zwykłych warunkach w zdumienie. Znajdował się jednak w stanie, gdy go już nic nie dziwiło.

Mr. Monkford stał się nerwowy. Long spostrzegł zmianę w jego zachowaniu. Przerwał się za najłżejszym szelestem i przyznał, że spał źle.

— Chciałbym wiedzieć, czy miss Revelstoke przywiezie swoją sekretarkę? — zapytał, gdy Betcher chciał się udać do swojej sypialni.

— Ma pan na myśli miss Sanders?

Mr. Monkford skinął głową.

— Tak, czarująca panią, — rzekł,

jakby do siebie, — wyjątkowo czarująca panią. — Potem zmienił temat również szybko, jak go nawiązał. — Crayley przyjeżdża jutro rano, — ciągnął. — Pan go, zdaje się, szczególnie lubi?

— Trudno jest lubić kogoś, kto nie ma innego celu w życiu, jak wyglądać piętko i hodować róże, — rzekł Betcher, a bankier musiał się roześmiać.

Stary Crayley jest niezłym człowiekiem, niezłym człowiekiem, — odparł. — I ma odwagę. Pamięta pan jeszcze, jak dopomógł przy aresztowaniu Sheltona?

— Co on właściwie robił w Colchester? Nieraz mi to dziwiło, — rzekł Arnold Long.

— Ma posiadłość za miastem. Odwiedziłem go tam dwa razy, — odpowiedział Monkford. — Crayley gra w Essex rolnika.

Nie niepokojąc bankiera, zbadał Betcher dokładnie wszystkie rygle i zamki. Po tem udał się do swojego pokoju, gdzie przeprowadził to samo badanie i nie pominął nawet staropanieńskiego środka ostrożności — zajrzania pod łóżko.

Przez okno widać było mały skra-

wek ogrodu, biegnącego wzdłuż budynku. Ściana sali jadalnej sięgała prawie dokładnie do środka salonu. Zamknął drzwi do salonu i zaryglował drzwi do łazienki. Ta ostatnia ostrożność była zbyteczna, gdyż łazienka urządzona była po amerykańsku, bez okna, i oświetlona tylko lampką elektryczną na suficie. Wsadził klucz do kieszeni i szedł nadół. Miss Cravel znikła już, a miejsce jej zajęła pracowniczka. Cravel sam był w hall'u i rozmawiał z jakimś gościem. Ubrany był już wieczorowo, ale zamiast smokingu nosił długi czarny surdut. Gdy tylko Long mógł zwrócić na siebie uwagę właściciela hotelu, odwołał go nabok.

— Chciałbym obejrzeć niektóre z pańskich droższych pokójów, — rzekł Cravel potrząsnął głową.

— Zauważę bardzo, wszystkie już zamówione, — zaczął.

— Nie mam zamiaru żądać teraz innego pokoju, — przerwał Betcher, — ale chciałbym wiedzieć, na jakie apartamenty mógłbym liczyć w przyszłym roku.

(c.d.n.)

Organizacja pracy Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi

Fachowa praca oprze się na działalności komisyj

Jednym z ważnych organów rzeczowej pracy o charakterze opiniodawczym w Izbach Przemysłowo-Handlowych są komisje specjalne, których utworzenie na terenie Izby łódzkiej w liczbie 12 przewidziane jest na najbliższym jej posiedzeniu plenarnym w dniu 8 b. m. Działalność komisyj tych ma na celu fachowe nasświetlenie żywotnych zagadnień życia gospodarczego, posiadającej doniosłe znaczenie dla całego okręgu, reprezentowanego przez Izbę. Po- oraz służących jej swoim doświadczeniem niem oraz zasadami stosowanymi przez Izby Przemysłowo-Handlowe państw zachodnio-europejskich jako też praktyką Izb które już w Polsce istnieją — do komisyj Izby łódzkiej obok radców powołane zostaną z głosem doradczym w charakterze rzeczoznawców również i osoby postronne reprezentujące praktyczną znajomość życia gospodarczego i poszczególnych jego zagadnień wchodzących w zakres prac komisyj. W ten sposób wydatnie rozszerzy się krąg osób i czynników, współpracujących z Izbą oraz służących jej swoim doświadczeniem gospodarczym. Statut Izby łódzkiej przewiduje w szczególności utworzenie następujących komisyj:

Komisja Finansowo — Kredytowo — Ubezpieczeniowa zajmie się badaniem całokształtu postulatów okręgu dotyczących polityki kredytowej, włączając sprawę kredytów eksportowych jako też zagadnieniami z dziedziny ubezpieczeń.

Komisja Podatkowa zajmie się całokształtem bieżących zagadnień podatkowych, przyczem poświęci ona swą uwagę zarówno sprawom należytej interpretacji i stosowania w praktyce już obowiązujących ustaw i rozporządzeń jako też ich przyszłej zmianie względnie zasadniczej reformie, dostosowanej do potrzeb życia gospodarczego, działalność komisji rozciągać się będzie nie tylko na podatki państwowe i komunalne lecz również obejmie ona sprawy monopoli, akcyz, przepisów stemlowych i t. d.

Komisja Polityki Gospodarczej zajmie się badaniem i precyzowaniem postulatów życia gospodarczego okręgu łódzkiego z dziedziny ogólnych zagadnień polityki ekonomicznej. W szczególności do zakresu jej czynności należeć będzie ustalanie życzeń w przedmiocie polityki celnej, traktatów handlowych i t. d.

Komisja Prawno — Administracyjna zajmie się aktualnymi zagadnieniami prawa dawstwa gospodarczego, przede wszystkim zaś kwestjami z dziedziny prawa handlowego i cywilnego, mającymi związek z obrotem handlowym, ponadto kwestjami sądownictwa handlowego, organizacją sądownictwa polubownego na terenie Izby i arbitrażu międzynarodowego. Wreszcie na ustawowo przewidziane współdziałanie Izb przy realizacji nowego prawa przemysłowego — sprawami dotyczącymi praktycznego stosowania tego prawa.

Komisja Polityki Socjalnej obejmie swą działalnością ustawodawstwo robotni-

cze i pracownicze, jako też ustalać będzie postulaty okręgu zarówno w dziedzinie jego stosowania w praktyce oraz reformy w przyszłości.

Komisja Eksportowa w pracach swych zajmie się problemem organiz. eksportu na cjonalizacji wywozu oraz jego standaryzacji w tych gałęziach produkcji których stosunki faktyczne zezwalają na nią. W pracach swych komisja opierać się będzie na materiałach, które zapewni Izbie stały i bezpośredni kontakt z siecią placówek konsularnych R. P. za granicą, z Państwowym Instytutem Eksportowym, jako też z Izbami zagranicznymi.

Komisja Komunikacyjna zajmie się zagadnieniem usprawnienia kolejnictwa, że glugi, lotnictwa, poczty oraz telegrafu, jako też ich polityką taryfową. Ponadto do zakresu jej działalności należeć będzie opinjowanie spraw, dotyczących unowocześnienia ruchu komunikacyjnego (rozwój automobilizmu, turystyki i t. d.)

Komisja Racjonalizacji Przemysłu i Handlu badać będzie możliwości zastosowania w okręgu łódzkim zasad naukowej organizacji pracy racjonalnej księgowości, nowoczesnej organizacji zbytu, włączając zagadnienia unowocześnienia reklamy kupieckiej i t. p. Do zakresu działalności komisji należeć będzie również badanie i przedstawianie wniosków komisji należeć będzie również badanie i przedstawianie wniosków dotyczących powoływania do życia specjalnych instytucji gospodarczych, których zakładanie i utrzymywanie w myśl dekretu o izbach przemysłowo — handlowych stanowić ma przedmiot ich działalności i inicjatywy (muzea, pokazy, wytwórczości i t. d.).

Komisja Naukowa zajmie się sprawami szkolnictwa zawodowego i dokształcającego, rozwinie inicjatywę w kierunku tworzenia nowych placówek szkolnictwa jako też ustosunkuje się do zagadnień specjalnych wynikających z potrzeb metodycznego zbadania poszczególnych przejawów życia gospodarczego (zmiany strukturalne

handlu, dochodzenia ankietowe w sprawie stanu organizacji poszczególnych typów przemysłu (chałupnictwo) i t. p.), w końcu zajmie się kwestją dostosowania księgozbiorów okręgu łódzkiego do potrzeb tutejszego życia gospodarczego.

Komisja Targów i Wystaw oraz Odznaczeń i Dyplomów zajmie się racjonalizacją niedostatecznie dotąd u nas docenianych zagadnień propagandy gospodarczej, która u naszych bliższych i dalszych sąsiadów stoi na wysokim poziomie w tym celu komisja zajmie się opracowaniem konkretnych wniosków w sprawie organizowania wystaw w kraju oraz udziału przemysłu i handlu okręgu łódzkiego w wystawach krajowych, a specjalnie zagranicznych.

Komisja mandatowa będzie miała na celu przedstawianie wniosków dotyczących wyboru osób, które jako reprezentanci Izby wejdą do poszczególnych instytucji opartych na współdziałaniu pierwiastka obywatelskiego (sędziowie handlowi, komisję rzeczoznawcy sądowi, państwowa rada kolejowa i t. p.

Komisja Statutowo — Regulaminowa zajmie się sprawami dotyczącymi regulaminów i statutów poszczególnych instytucji i urzędzeń powoływanych do życia przez Izbę.

W końcu zaznaczyć wypada że obok powyżej wyszczególnionych komisyj, które posiadać będą charakter stałych — statut Izby łódzkiej przewiduje również w razie potrzeby komisji niestałych o charakterze przejściowym a to dla rozpatrzenia specjalnych zagadnień szczególnie aktualnych w danym czasie.

Kierując się ogólnie przyjętymi zasadami regulamin Izby łódzkiej przewiduje iż komisje składają swe sprawozdania i wnioski Prezesowi Izby, poczem dalszy bieg poszczególnym sprawom nadaje prezydium

Konkurs wystawy sklepowej w Łodzi

Urządzony przez Towarzystwo Przyjaciół Wytwórczości Krajowej konkurs wystaw sklepowych dał bardzo poważne i korzystne wyniki.

Do konkursu zgłosiło się 45 najpoważniejszych w Łodzi sklepów.

Wystawy przedstawiają się bardzo interesująco i przekonały publiczność, iż mamy w Polsce dostateczną ilość pięknych i dobrych wyrobów krajowych.

Projektowane są trzy rodzaje nagród: Nagroda pierwsza połączona z darami, ufundowanymi przez następujące osoby, i instytucje:

Przez Pana Wojewodę Łódzkiego, Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi, Związek Przemysłu Włókienniczego w Pań-

stwie Polskiem, Stowarzyszenie Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, Centralne Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Województwa Łódzkiego, Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi, Stowarzyszenie Kupców Detalistów.

Następnie przyznane będą drugie i trzecie nagrody w postaci listów pochwalnych.

W niedzielę i czwartek Sąd konkursowy będzie oceniał wystawy, a w piątek ogłoszony zostanie wynik konkursu.

Piękne i efektowne wystawy przyozdobiły Łódź nową szatą.

KRONIKA**KALENDARZYK.**

Poniedziałek 6 maja — Jana Ap.

TEATRY.

Teatr Miejski: — „Handlarze sławy”.

Teatr Kameralny: — „Miłość bez grosza”.

Teatr Popularny: — „Berek Joselewicz”.

WIDOWISKA.

Casino: — „Rapsodia węgierska”

Splendid: — „Noc miłosna skazańca”.

Luna: — „Tancerka”

Grand Kino: — „Szkola paryska”

Capitol: — „Adjutant cara”

Apollo: — „Śmieć się pajacu”

Palace: — „Wyzwolona”

Czary: — „Zagadka srebrnego dolara”

Corso: — „Pat i Patachon”.

Mimoza: — „Tajemnica starego rodu”

Odeon: — „Jego najniebezpieczniejsza przygoda”

Resursa: — „Dzikuska”

Spółdzielnia: — „Tajemnica cytadeli w Deblinie”.

M. Kin. Ośw.: — „Faust”.

Wodewil: — „Jego najniebezpieczniejsza przygoda”.

oOo

Wiadomości bieżące.**NOWY KOMENDANT POLICJI POWIATU ŁÓDZKIEGO.**

Jak się dowiadujemy dotychczasowy komendant policji na powiat łódzki komisarz Franciszek Nowak obejmuje w najbliższych dniach komendę policji powiatu kaliskiego, na miejsce tamtejszego komendanta nadkomisarza Aleksandra Domańskiego, który wyjeżdża do Warszawy w celu odbycia studjów w wyższej szkole policyjnej.

Funkcje komendanta policji na powiat łódzki odtąd pełnić będzie dotychczasowy oficer inspekcyjny wojewódzkiej komendy policji komisarz Lange. (p)

WALNE ZEBRANIE SYNDYKATU DZIENNIKARZY.

W dniu wczorajszym odbyło się walne doroczne zebranie Syndykatu Dziennikarzy w Łodzi. Do władz Syndykatu wybrani zostali:

Do zarządu koledzy: Gumkowski Czesław, Otaszewski Marjan, Kargiel, Jagoszewski Mieczysław; Kołtoński Mieczysław. Zastępcy: Rachalewski Stanisław i Załudner Jan. Do sądu koleżeńkiego: Probst Franciszek, Szemberg Adam, Kempner Stanisław. Zastępcy: Wassersug Gustaw, Kronman Eugenjusz, Kałuszyner Ludwik.

Do komisji rewizyjnej: Halberstadt Adam, Milker Aleksander, Orchulski Klemens. Zastępca: Polak Władysław.

Do zawodowej rady dziennikarskiej: Sapociński Stanisław, Kozielski Władysław, Szemberg Adam. Zastępcy: Nuliusz Andrzej, Cukier Juljan i Kałuszyner Ludwik.

ODROCZENIE MECHANIZACJI PIEKARNI.

W listopadzie r.b. upływa przedłużony już termin pozostawiony przez władze piekarzom na zmechanizowanie ich zakładów pracy. Na skutek odnośnych interwencji stron zainteresowanych, wskazujących na brnk dostatecznych kredytów na ten cel, termin powyższy zostanie przedłużony. Wkrótce ma ukazać się odpowiednie zarządzenie w tej sprawie. (p)

Dodatku wielkomięjskiego**DOMAGAJĄ SIĘ PRACOWNICY KOMUNALNI.**

W ubiegłym roku już organizacje zawodowe pracowników komunalnych i państwowych wszczęły akcję o przyznanie pracownikom powyższych instytucyj 20 procentowego dodatku wielkomięjskiego, który już od dłuższego czasu obowiązuje na terenie stolicy.

Jak się dowiadujemy, obecnie organizacje te wskutek wzrastającej wciąż dro-

żyzny w Łodzi postanowiły energicznie wznowić akcję o przyznanie 20 procentowego dodatku wielkomięjskiego. W tym celu odbędą się w bieżącym tygodniu wspólne konferencje poszczególnych zainteresowanych organizacyj na których będzie opracowany wspólny memoriał do odnośnych władz. (p)

Ministerjalna komisja**PRZYJEDZIE DO ŁODZI W SPRAWACH ROBOTNICZYCH.**

Jak już donosiliśmy, zarząd główny funduszu bezrobocia na wniosek przedstawiciela centralnej komisji związków zawodowych uchwalil zniesienie całego szeregu ograniczeń w wypłacaniu zasiłków bezrobotnym oraz wypłacenie zasiłków tak zwanym półbezrobotnym, mających zatrudnienie w ciągu 2—3 dni w tygodniu. Wnioski te zostały złożone przez członka głównego

zarządu funduszu bezrobocia, a zarazem sekretarza centralnej komisji związków zawodowych p. Zdanowskiego.

Po rozpatrzeniu w min. pracy powyższych uchwał, postanowiono jeszcze w bieżącym tygodniu wydelegować do Łodzi specjalną Komisję, która na miejscu zbada faktyczny stan kryzysu w przemyśle włókienniczym. (p)

Pobór rocznika 1908

Dziś winni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska 16) mężczyźni rocznika 1908, zamieszkali na terenie 2 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery P R S T U W Z.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) mężczyźni rocznika 1908 zamieszkali na terenie 1 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery K L.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Zakąt na 82) mężczyźni rocznika 1906 (Kat. „B”)

uznani czasowo za niezdolnych do pełnienia służby wojskowej w maju i czerwcu 1927 r. zamieszkali na terenie 12 i 14 komisariatów P. P. o nazwiskach na litery od 1 do 2 włącznie.

Z terenu powiatu łódzkiego winni się stawić przed komisją poborową PKU. — powiat (Piotrkowska 187) mężczyźni rocznika 1908 zamieszkali w Zgierzu o nazwiskach na litery od M do R. (p)

Zderzenie tramwaju z autem**SZOFER I JEGO POMOCNIK ULEGLI POWAŻNYM USZKODZENIOM CIAŁA.**

W ub. sobotę około godz. 7-ej wieczorem przy zbiegu ulic Kazimierza i Zgierskiej nastąpiło zderzenie tramwaju z samochodem, które zakończyło się tragicznie dla szofera i jego pomocnika. Samochód marki „Chevrolet”, należący do zjednoczonych rzeźników wyjechał z ulicy Kazimierza, kierując się na ulicę Zgierską. W momencie, gdy samochód znalazł się na szynach tramwajów podmiejskich nadjeżdżający wagon tramwajowy od strony Zgierza całą siłą uderzył w bok samochodu. Zderzenie było tak silne, iż auto przewróciło się na bok, przyczem z pod wywróconego

samochodu rozległy się jęki.

Przechodnie i obsługa tramwaju rzucili się z pomocą szoferowi 39-letniemu Franciszkowi Chubie (Franciszkańska 59) i pomocnikowi 18-letniemu Stanisławowi Kramowi (Miedziana 13). Po wydobyciu szofera i jego pomocnika z pod szczątków strzaskanego samochodu zawezwano do rannych Fogotowie Ratunkowe. Lekarz stwierdziwszy u Chuby złamanie kości ramieniowej, zaś u Krama ciężkie potłuczenie ciała, po nałożeniu im opatrunków z powodu braku miejsc w szpitalach przewiózł ich do domu. (p)

Konka policyjna**TRUP NA TORZE.**

W dniu 4 maja r. b. o godz. 1 m. 30 na stacji kolejowej Widzew na drugim torze tuż obok stacji znaleziono trupa wartownika kolejowego Sasińskiego Jana, który został przejechany przez pociąg osobowy. Sasińskiemu pociąg obciął lewą nogę powyżej stopy i zmiażdżył głowę.

KOLEJKI DOJAZDOWE DO BRZEZIN I ŁASKU.

Jak wiadomo zarząd łódzkich kole-

jek dojazdowych ostatnio dokonuje cały szereg inwestycji na liniach zamiejskich, chcąc w ten sposób jaknajbardziej udogodzić komunikację podmiejską. W tym celu została już wybudowana linja tramwajów podmiejskich do Lutomińska, która właściwie stanowić będzie przedłużenie linji konstantynowskiej, i uruchomiona zostanie już 1 lipca roku bieżącego. Jak się obecnie dowiadujemy, wydział techniczny przy wydziale ruchu kolejek dojazdowych opracował już plany pod budowę nowych Brzeziny i Łódź—Łask. (p)

**OKÓLNİK MIN. SKARBU W SPRAWIE
ORZECZEŃ TRYBUNALU ADMIN.**

Jak się dowiadujemy prezes Izby Skarbowej p. Towarnicai otrzymał okólnik Min. Skarbu, polecający nac. urzędów skarbowych pilnie studjować i zastosowywać się do orzeczeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego, by w ten sposób zaoszczędzić Ministerstwu Skarbu z jednej strony, a trybunałowi z drugiej zbytej pracy. (p)

DYZURY APTEK.

Dzisiaj w nocy, dyżurują następujące apteki:

G. Antoniewicz (Fabjanicka 50), K. Chądziński (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembéliński (Andrzeja 28), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), Kasperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowska (Brzezińska 56). (p)

ŚMIERĆ Z GŁODU.

W dniu wczorajszym około godz. 8-ej wiecz. przed domem Nr. 12 przy ul. Obywatelskiej upadł jakiś starszy mężczyzna, bardzo skromnie ubrany. O powyższym wypadku natychmiast przechodnie powiadomili 12 komisarjat P. P., który zawiadził do nieznajomego Pogotowie Ratunkowe. Lekarz stwierdził, iż nieznajomy mężczyzna umiera z wycieńczenia spowodowanego głodem. W drodze do Zbiornia Miejskiej nieznajomy zmarł w karetce Pogotowia. (p)

DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE.

W dniu wczorajszym w godzinach rannych 26-letnia Henryka Torska, służąca u p. K. w domu przy ul. Rzgowskiej, popełniła zamach samobójczy, napijając się większej dozy esencji octowej, zaś około godz. 7-ej wieczorem w bramie domu przy ul. Nawrot 42 — 28-letni Fabjan Piotrkowski również wypił poważną ilość esencji octowej.

Lekarz Pogotowia w obu wypadkach udzielił pomocy, przewożąc ofiary do szpitala. (p)

Teatr i sztuka**TEATR MIEJSKI.**

Dzisiaj o godz. 7.30 wieczorem głosi „Handlarze sławy”.

Bilety po cenach popularnych do nabycia w Cukierni Gostomskiego.

Ostatnie przedstawienie arcywesołej komedji Hemara „Dwaj panowie B” jutro po cenach najniższych.

„WESELE NA KURPIACH”.

Wobec ogromnego sukcesu jaki w ub. niedzielę odniósł występ Teatru Regionalnego, barwne i efektowne widowisko Wł. Skierkowskiego „Wesele na Kurpiach” powtórzone zostanie w środę i w piątek, dnia 8 i 10 maja wieczorem, oraz w czwartek 9 maja o godz. 4 popołudniu, a dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych w środę i w piątek, dnia 8 i 10 maja o godz. 4 popołudniu.

Bilety do nabycia w Kasie Zama-wiań w Cukierni Gostomskiego od godz. 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

TEATR KAMERALNY.

Ostatnie przedstawienia „Miłości bez grosza” Dzisiaj i jutro wyborna, współczesna komedia Kiedrzyńskiego „Miłość bez gro-

Samobójstwo kolejarza**PONIÓSŁ ŚMIERĆ POD KOŁAMI POCIĄGU.**

Od dłuższego już czasu służył w charakterze hamulcowego na kolejach państwowych 40-letni Karol Jęcz, mieszkaniec Radliczyc pod Kaliszem. Jęcz pozostawał ostatnio w trudnych warunkach materialnych, wskutek niskich zarobków, co doprowadziło go do depresji, gdyż miał na utrzymaniu żonę i czworo dzieci. W dniu wczorajszym Karol Jęcz wpadł na straszny pomysł pozbawienia się życia, co postanowił wykonać podczas służby. Ubiegłej no-

cy podczas manewrowania parowozu na stacji kolejowej Radliczyc pod Kaliszem Jęcz wykorzystał moment przejazdu pociągu towarowego i wyskoczywszy z manewrującego parowozu rzucił się pod koła pociągu. Śmierć nastąpiła natychmiast, przy czym koła parowozu wlokły zwłoki samobójcy na przestrzeni 50 metrów. Fakt ten wywołał kprzygnębiające wrażenie wśród pracowników kolejowych. (p)

Poznań na pogrzebie murzynki**NAGŁY ZGON KOBIETY Z TRUPY MURZYŃSKIEJ NA PWK.**

Dnia 1 maja zjechała do Poznania część trupy murzyńskiej, która w czasie PWK. osiadła na „Wesołym Miasteczku” wystawy we wzorowo urządzonej wsi murzyńskiej. Między przybyłymi znajdowała się także 30-letnia Magdalenato Cartran matka dwóch synków, z których młodszy

liczył zaledwie 6 tygodni i która w nocy 2 i na 2 maja zmarła nagle na udar serca. Zmarła, jak i reszta trupy, pochodzą z Afryki z kolonii francuskiej i są katolikami.

W ten sposób Poznań będzie świadkiem pierwszego pogrzebu człowieka czarnej rasy.

szła, która po triumfach w Warszawie i na scenie Łódzkiej cieszy się wielkim powodzeniem.

„Adwokat i róże”.

We środę premiera subtelnej 3-aktowej komedji Jerzego Szaniawskiego „Adwokat i róże”. Bilety w kasie Zamawiań.

WYSTAWA SZYKA.

Otwarcie wystawy Artura Szyka „Statutu Kaliskiego” odbędzie się w środę dnia 8 maja o godz. 7-ej wiecz. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 74 obok Grand-Hotelu. Vernissage będzie rzadkiem świętem artystycznym w kulturalnym życiu Łodzi i da sposobność uczczenia talentu znakomitego artysty łódzianina — miłośnikom sztuki. Zaproszeń do osób prywatnych nie rozesłano. Wejście w dniu otwarcia 3 złote, w następne 1.50, ulgowe 80 gr., a wycieczkowe 50 gr.

TANIE KUPNO POŃCZOCH.

Znana fabryka wyrobów pończoszniczych w Łodzi S. Bieliński i Z. Komorowski, w zrozumieniu, że drożyzna pończoch wywołuje w pierwszym rzędzie ów łańcuch, przez który przejść musi towar, nim dojdzie do rąk konsumenta, a mianowicie przez skład hurtownika i sklep detaliczny, postanowiła urządzić fabryczną sprzedaż pończoch i skarpetek z pierwszego źródła. Zrozumiała jest rzeczą, iż towar z pierwszego źródła sprzedany być może po najtańszej cenie, gdyż nie są w tym wypadku brane pod uwagę, ani konieczny zarobek hurtownika, ani sklepu detalicznego. Niezwykła ta sprzedaż została przez fabrykę urządzona w znanej szerokim kołom, firmie M. Kołodziejski Andrzeja 3. Jest to faktycznie nie niezwykła okazja, gdyż wyroby fabryczne są sprzedawane po cenie kosztów własnych, a mianowicie pończochy od zł. 1.50 i skarpetki od zł. 1.20. Są to faktycznie nieznaną dotąd okazję warunki kupna, to też nie dziwnego, że sklep firmy A. Kołodziejski coraz większe odwiedzają rzesze klienteli.

NA EKRANIE.**„LUNA”**

„Tancerka z Moskwy” z Dolores del Rio i Charlesem Farrell'em w rolach głównych. Czy można sobie wyobrazić piękniej-

szą parę kochanków, niż czarująca Dolores del Rio i Charles Farrell'a, którzy grają role główne w wielkim filmie p.t.: „Tancerka”, wyświetlanym obecnie na ekranie „Luna”? Chyba nie... Pełna temperamentu Meksykanka i Charles dają istną symfonię miłosnych uniesień, od pierwszych nieśmia-tych pocałunków, aż po wulkan wzbierających namiętności. Wraz z nimi przeżywamy całą potęgę wszechwładnej miłości, która oplątała serca kochanków na zawsze. Na tle historycznym rozkwita cudna, płomienna miłość pięknego hrabiego Michajłowa ku tancerce Tani. Obojętne jest dlań czy jest ona biedną dziewczyną, czy też uwielbianą i rozkapryszoną, prymabą sri-ną Wielkiej Carskiej Opery. I ona jest mu oddaną bezgranicznie od pierwszego wejrzenia. Burza dziejowa, straszna w swym okrucieństwie, przejdzie nad głowami kochanków, rozłączając ich zli ludzie, ale miłość zwycięży wszystko i zatryumfuje nad ponurą rzeczywistością. Losy tych dwojga kochanków są treścią wspaniałego filmu p. t.: „Tancerka z Moskwy”, który jest rewelacją tegorocznego sezonu kinematograficznego w Łodzi. Ilustracja muzyczna pod dyr. Teodora Rydera — doskonała.

Zycie sportowe**PILKA NOŻNA W ŁODZI.**

(C—S) ŁKS.—Pogoń (Lwów) 2:0 (1:0).

LTSG.—Turyści Ib 4:0 (3:0).

LTSG. II—Turyści II 5:3.

Widzew II—Union II 7:0 (3:0).

Hakoah II—ŁKS. II 2:1 (2:0).

Orkan—PTC. 4:0 (1:0).

Orkan II—Ejtingon 4:3.

Pogoń—GMS. 6:0 (2:0).

BOJE LIGOWE W KRAJU.

(C—S) Warszawa: Legja—Cracovi 2:0 (0:0).

Kraków: Wisła—Garbarnia 5:2 (3:2).

Katowice: IFC.—Warta 1:1 (1:1).

Lwów: Czarni—Polonja 6:3 (2:2).

Parcele letniskowe przy nowej szosie ŁÓDZ - WARSZAWA

z części majątku Łagiewniki z gruntem suchym i przepuszczalnym, pięknym falisto-pagórkowatym położeniem, graniczące z lasami iglastymi. Cena od 1 zł. za metr. kw. Szczegółowe informacje w poniedziałki, środy i piątki w Grand-Hotelu w Łodzi, Piotrkowska 72, pokój 423 od godz. 6-stej do 8-mej p. p.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż

Na raty i za gotówkę Cała Łódź, wie, że najlepiej kupuje się meble tylko w zakładzie tapicerskim B-ci Gabałów Nawrot № 8. Otomany, tapczany fotele, krzesła, kredensy, garderoby stoły, oraz przyjmujemy wszelkie zamówienia, wykonanie solidne. Na raty — za gotówkę. 4253

Sprzedam nową oficynę z ogródkiem plac 40x68. ul. Malczewskiego Nr. 25 Chojny. 7810—3

Korzystna okazja dla samodzielnych tkaczy. Z powodu likwidacji Spółki, Lenwełna Pierwsza Kaszubska Tkalnica, oddam 5 krośnię z przyborami, chcącym się osiedlić na Kaszubach, w dzierżawę lub sprzedam bez wpłaty i na dłuższe spłaty. Dla osiedlających się dobra przyszłość, gdyż jedyna tkalnica na Kaszubach, bliższe informacje udziela S. Formella Sierakowice ul. Nadzieji 4a. Po morze. 5419—3

Sprzedaje się 4 folwarki z dobrmi zabudowaniami, pięknymi ogrodami, z inwentarzami żywymi i martwymi, ceny przystępne, oraz gospodarki podmiejskie, mieszkie, nadające się pod letniska. Bliższych wiadomości w biurze pośredniczym, Borowieckiego, Zgierz, Parzęczewska 3. 1,3,5.

Pianina, fortepiany, fisharmonje najtaniej na raty sprzedaje Chodkowski Sienkiewicza 25 7848—1

Pianino czarne zł. 1200 sprzedam Piotrkowska 243 front parter. 7850—1

Łóżko z materacem, bielizniarkę, otomanę, fotele klubowe, lampę elektryczną i maszynę ręczną, okazynie sprzedam tanio. Główna 55 m. 46 oficyna prawa. 7824—1

Magiel do sprzedania Piotrkowska Nr. 120 7818—1

2 magle ręczna i elektryczna do sprzedania na wynos. Wiadomość w Rozwoju. 7796—1

Sprzedam plac za koleją przy ul. Rzgowskiej oraz piwiarnię. Wiadomość Anny 31 piwiarnia. 782—1

Aras sprzedam nowy dom murowany 18 mieszkań Dla nabywcy pokój z kuchnią wolny. Wiadomość u właściciela, Kielma 29. 7816—1

Posady i prace

Potrzebna dziewczyna do nielowania. Sienkiewicza 30. Kukula. 7852—1

Potrzebny podręczny do szewca Piotrkowska 134 Spinkiewicz 3

Potrzebna uczennica do białej bielizny. Wiadomość ul. Północna 14, pralnia 7832—1

Buchalter podatkowiec, prowadzi księgi, załatwia bilanse, odrabia zaległości Nauka 30 lekcji po zł. 1, 50. Przejazd 40 m. 18 7828—1

Biuralistka z maszyną, przyjmie przepisywanie sztuk teatralnych, utworów literackich i t. p. Tanio bo prywatnie. Zgłoszenia kartka. Łódź, skrzynka poczt. 111. 7830—1

Potrzebna dziewczyna na przychodnię, starsza, z dobrmi świadectwami, Kilińskiego 60 front II p. m. 4. 7814—1

Potrzebna energiczna pokojowa która lubi czystość. Zgłaszać się rano od dziewiątej Piotrkowska Nr 118 m. 4 pierwsze piętro front. 7826—1

Uczeń uczciwych rodziców w wieku od lat 16-tu z ukończeniem szkoły powszechnej potrzebny do tapicera Nawrot 23 7714—6

Różne.

Sklep mam, patent, klientę otworzę sklep Gramofonowo-Radjo, poszukuję współnika. Oferty pod „Świetny” 7844—1

A) Zł. 5.000 poszukuję pod zabezpieczenie hipoteczne i wekslowe przed Towarzystwem na dom pierwszorzędny w śródmieściu dam 2 i pół procent miesięcznie, Oferty „Gospodarz” 7822—1

Nauka i wychowanie

Kauczycielka uczy polskiego, korespondencji handlowej jednocześnie pisanej na maszynie. Tanio-szybko, gruntownie, Zgłoszenia kartka, Łódź, skrzynka 111. 7838—1

Zagubione dokumenty

Zofia Szczudlakówna zgubiła wyciąg z ksiąg ludności, książeczkę obrachunkową firmy Muszkat i legitymację na zapomogę. 7722—3

Skradziono patent V ktg. na Zielonym Rynku Wozniak Anieli zam. przy ul. Kopernika Nr. 23 7760—3

Zaginał weksel in blanco na imię Antoni Błaszczak oraz świadectwo od konia wydane w gm. Szadek pow. Sieradki, Weksel powyższy unieważnia się 7792—3

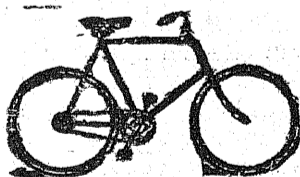
Zagubiono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. - Miasto na imię Stanisław Zieliński, 7836—3



ŚCISKU — NIEMA.

— Nareszcie znaleźliśmy się sami w wagonie.

— Tak chwala Bogu, nareszcie niema ścisku.



ROWERY

Zawadzkiego Kamińskiego nowych oraz różnych znanych marek zaginionych nabyć można najtaniej i najdogodniej w fabrycznym składzie „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73 (w podwórzu) tel. 58—61.

Sklep galanterji ozdób wojskowych, policyjnych, strażackich i uczniowskich

K. Jarociński Konstantynowska 57 daw. na ul. Piotrkowska 121

Na raty!

Jak za gotówkę

OBUWIE męskie i damskie, śniegowce bieliznę damską i męską torebki, parasolki, kołdry, FIRANKI tiulowe i koronkowe, białe towary swetry, kapy poleca na dłuższe terminy „KREDYT” Nawrot 15 I. piętro

WSZELKI BÓL GŁOWY



wyrobu laboratorium przy aptece S. HAMBURGA S-ka w Łopzi Główna 50

Kartofle Sadze jak i

woismany białe do sprzedania Wiadomość telefon 25.

Krem „Konwalja

usuwa piegi pryszczki i opaleniznę

Apteka S. Bartoszewskiego d. Kraffta

Piotrkowska 164

Pracownia sukien

Chodkowska

Sienkiewicza 25 Wybór letnich sukien Spłata na dogodnych warunkach. Potrzebne podręczne i uczenie.



Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych; łożek metalowych wyścisk amerykańskie, materace wysiękane oras materace sprężynowe higieniczne „patent” do meblowych łożek podług miary nabyć można najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73 (w podwórzu) tel. 58—61

Zarybek KARP

sprzedaje majątek Sarnów poczta Aleksandrów k/Łodzi.

Spólnik do warsztatu ślusarsko-mechanicznego poszukiwany od zaraz. Wiadomość ul. 6-go Sierpnia Nr. 57 u gospodarza, 78—6—2

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr, w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1—zł. Ogłoszenia zamieszczone 50 proc. drożej, zagr. 100 roc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do g. 7-iej po 7 ej 50 pr. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń acmtr. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lcha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.